

Europa ujednostajni system komunikacji kolejowej Ludności rosyjskiej ponownie zagraża głód

EUROPA I AZJA DĄŻĄ DO UJEDNOSTAJNIENIA SYSTEMU KOLEJOWEGO

Przedstawiciele 24 państw zastanawiają się nad jednolitością systemu komunikacji kolejowej

PARYŻ, 18-go października. — I się na konferencję w celu opracowania jednostajnego systemu komunikacji kolejowej w Europie i Azji. Najważniejszą rzeczą, którą konferencja będzie się starała nadedykować, jest usunięcie wszelkich przeszkód, które przeszkadzają w różnicach walutowych w różnych krajach i ograniczeniu paszportowych.

BOLSZEWICKA ROSJA NIEMILITARYSTYCZNA — MÓWI TROCKI

MOSKWA, 18 października. — Oskarżenia rozpowszechniane — przez prasę zagraniczną, że bolszewicka Rosja jest imperialistyczną i militarystyczną z powodu rozpoczęcia reorganizacji floty wojennej, są nieuzasadnione — powiedział wczoraj bolszewicki komisarz wojny i floty Leon Trocki na kongresie organizacji młodzieży bolszewickiej. Owszem

ALJANCI ODOŁOZYLI MIĘDZYALJANCKĄ KONFERENCJĘ W SPRAWIE DŁUGÓW I ODSZKODOWAŃ

PARYŻ, 18 października. — rządy angielski i francuski zgodziły się w zasadzie na odróżnienie międzyaljanckiej konferencji w sprawie odszkodowań i długu wojennych należących do państw Zjednoczonych i państw Stanów Zjednoczonych. Wobec takiego stanowiska, dopóki nie zostanie załatwiona sprawa Bliskiego Wschodu. Rząd francuski zgodził się

BOLSZEWICKI OKRĘT WOJENNY „GROMBÓJ” ZATONAŁ NA MORZU BAŁTYCKIM

Drugi okręt wojenny błąka się po morzu po oderwaniu się od holownika

GDANSK, 18 października. — Skutkiem gwałtownej burzy jaka szaleje od kilku dni na morzu Bałtyckim, zatonał bolszewicki okręt wojenny „Grombój”, który wraz z drugim okrętem wojennym „Rossija” był holowany do niemieckich warsztatów okrętowych w Szczecinie. Okręt „Grombój” był 13,000 ton pojemności i był zbudowany w 1899 roku. Okręt „Rossija” został również oderwany od holownika skutkiem pęknięcia łańca i błąka się po morzu zagrażając katastrofą okrętom znajdującym się na morzu Bałtyckim

MEXICO CITY, 18 października. — Grupa postów do meksykańskiego kongresu przygotowuje projekt do prawa przewidującego obniżenie podatków na wyrobienie i sprzedaż napoi alkoholowych w przekończeniu, że wysokie podatki okazały się bardzo szkodliwymi dla zmniejszenia pijanstwa, a jeżeli surowe prawo prohibicyjne.

22-GO PAŹDZIERNIKA
O godz. 2:30 po poł.
DOM NARODOWY NEW YORK
O godz. 7:30 wiecz.
SALA SW. STANISŁAWA NEWARK
KAWALER CZY PANNA
KOMEDJOPARSA w 3 aktach S. Krzywoszeńskiego
Ceny miejsc: 50c, 75c i \$1.00
BILETY DO NABYCIA W RESTAURACJI DOMU NARODOWEGO

BYŁ PROFESOREM UNIWERSYTETU I NIE WIEDZIAŁ O TEM

PRINCETON, N. J., 18 października. — Profesor Henry Pirenne, belgijski uczyony i historyk, który przed tygodniem przyjechał do Stanów Zjednoczonych na wydział „Początki powstała nowych miast w Zachodniej Europie”, dopiero teraz dowiedział się, że od 1916 roku jest profesorem uniwersytetu „Princeton” w stanie N. J. Pirenne w czasie wojny był deportowany przez Niemców do Prus Wschodnich. Fakultet uniwersytetu Princeton nadał uczonemu belgijskiemu tytuł profesora uniwersytetu, aby go uwolnić z niewoli niemieckiej. Rząd niemiecki jednak nie powiadał Pirenne o nadaniu mu tytułu profesora, by go nie uwalniał z niewoli.

Ford zniża o 50 dol. ceny na wszystkich samochodach

DETROIT, 18 października. — Henry Ford zniżył o 50 dol. ceny na wszystkich samochodach pasażerskich z wyjątkiem traktorów. Od dzisiaj sześcio-osobowy samochód będzie kosztował 298 dol., Roadster 269, wyciągowy 235; Sedan 595, Coupe 535. Cena przyrzędów do mechanicznego poruszania samochodu pozostaje na 70 dol., a przyprawa go 25 dolarów.

D'Annunzio z wojujnika został politykiem

RZYM, 18 października. — Gabriele D'Annunzio był dyktator Fiume postanowił zreorganizować swoich zwolenników w partię polityczną. Zamiast dawnej organizacji wojskowej legionu D'Annunzio wprowadził wśród swoich zwolenników organizację cywilną, zupełnie odrębną od „Fascistich”, którzy prawdopodobnie z tego powodu poniosą wielkie straty na rzecz nowej partii politycznej D'Annunzio.

Port Rodosto przepiękny uchońcami

W porcie Rodosto, który został wynajmowany na miejsce odprawy okrętów dla uchodźców, jadących do Grecji, Tracji przepięknie uchońcami, których w niedługie miesiące zebrano się przeszło 30,000 w oczekiwaniu na odjazd okrętami do Grecji. Wśród zgromadzonych tułowców w Rodosto panuje straszliwa trwoga przed nadejściem majgoczącej z Malej Azji odzianymi zandarmami tureckimi. Większości uchodźców zabrakło żywności, które się wyczerpało z powodu kilkundniowego oczekiwania na okręty. Komitet Ratunkowy Bliskiego Wschodu czyni wszelkie możliwe wysiłki by ratować nieszczęśliwych uchodźców od śmierci głodowej.

Pięcioro dzieci ginie w katastrofie kolejowej

VICKSBURG, MISS., 18-go października. — Pięcioro dzieci zostało zabitych z 12 dziećmi rannych skutkiem najechania na pociąg tego miasta pociągu Alabama Vicksburg, na omnibus wiozący dzieci do szkoły.



Sultan Mehmed VI, który rze kono zrzekł się tronu na rzecz swego kuzyna Abdula Medjida Efendy.

W STANIE ILLINOIS ODKRYTO NOWĄ ŻYŁĘ ZŁOTA

JOLLIET, Ill., 18 października. — J. V. Freeman, miejscowy chemik ogłosił dzisiaj, że w kamieniołomach noworopoczych znajduje się złoto wartości 33 dolarów na tonę kamienia. Złoto nie jest pochodzenia wewnętrznego, ale jest nanieśionem podczas wielkiego kataklizmu dotychczas, gdy wielkie lodowce zsuwały się od biguina północnego zepchnęły z dalskiej północy do dzisiejszego stanu Illinois masy skal i kamieni zawierających cennie żyły złota.

Lloyd George nie zrezygnuje ale rozwiąże parlament

LONDYN, 18 października. — Lloyd George postanowił nie ustępować ze swego stanowiska ale w porozumieniu z królem rozwiąże parlament i rozpocznie nowe wybory. Spodziewane są gromadne rezygnacje poszczególnych członków rządu, jeżeli partia unionistów, najsiłniejsza w parlamencie postanowi na czwartkowym posiedzeniu odmówić dalszego poparcia Lloyd George'owi.

Ludność grecka i armeńska w dzikim poploczu ucieka ku granicy Bułgarii i Grecji

KONSTANTYNOPOL, 18-go października. — Dziesiątki tysięcy ludności armeńskiej i greckiej uciekają w dzikim poploczu ku granicom Bułgarii i Grecji w obawie że zostaną zamaskarowani przez 8,000 tureckich zandarmów, którzy przepawali się dzisiaj z Malej Azji do Tracji pod nadzorem albanów.

Ciąg zgroz pociągów tysięcy ludzi przesiedlających uchodźców pogorszyła jeszcze bardziej wezerna zima, która przyszedła nagle po kilkundniowym deszczu. Liczne trupy pozostawione na drogach świadczą o smutnej tragedii uchodźców.

WASZE.
DROBNE OGŁOSZENIE
W NIEDZIELNEM WYDANIU „NOWEGO ŚWIATA” BĘDZIE CZYTAŁO 50 TYSIĘCY OSÓB.

„WNUK KAROLA MARKSA PRZYBYWA DO AMERYKI

PARYŻ, 18 października. — Jean Louget był przywódcą francuskiej partii socjalistycznej i wnuk Karola Marksa twórca teorii socjalistycznej przyjechał do Stanów Zjednoczonych 28-go października na okręcie Maurelania, dla wygłoszenia szeregu odczytów o rozwoju francuskiej partii politycznej i ogólnym położeniu w Europie po wojnie i wersalskim traktacie pokoju. Rząd Stanów Zjednoczonych zgodził się dać Lougetowi porowienie na przyjazd do Ameryki mimo słynnych protestów z wielu stron.

Monarchiści rosyjscy we Władystoku uciekają na okręty

WŁADYWOSTOK, 18 października. — Admirał Stack dowódca przełobolszewickiej floty na Okieganie spokojnym zebrał wszystkie okręty pozostające pod jego rozkazami w porcie Władystoku dla zabrania pobitych wojsk monarchistycznych i tych uchodźców, którzy będą chcieli uciec przed przesładowaniem zwickich wojsk bolszewickich — które ze wszech stron ciągną na Władystok.

3,500 garmarzy wyszło na strajk

EAST LIVERPOOL, Ohio, 18 października. — Z powodu odrzucenia przez fabryki żądania 3,500 garmarzy unieważnienia ogłoszonej znizki 20 procent dotychczasowej zapłaty — wykonawcy komitet organizacji garmarzy ogłosił strajk na 31 października. Dotychczas strajkuje 17,000 garmarzy zatrudnionych w różnych stacjach.

Zima posuwa się z zachodu na wschód

ST. PAUL, 18 października. — Pomocno — zachodnie stany nadejmu pierwsze zwiastuny zimy. Cały środkowy zachód odkrył się warstwą śniegu. Zimna fala posuwa się szybko z zachodu na wschód i dotęgnie New Yorku we środę wieczorem.

LINIE OKRĘTOWE UZYSKUJĄ ZAKAZ SĄDOWY PRZECIW REWIZJI PRZEZ AGENTÓW PROHIBICYJNYCH

Okręty europejskie posiadające napoje alkoholowe nie podlegają prawu prohibicyjnemu

NE WYORK, 18 października. Sędzia Learned Hand z federalnego sądu dystryktowego wydał przedstawicielom europejskich kompanii okrętowych tymczasowy zakaz przeciw rewizji okrętów pasażerskich przez rządu agentów prohibicyjnych w poszukiwaniu za napojami alkoholowymi. Sędzia Hand wydał zakaz sądowy przeciw rewizji okrętów europejskich przez agentów prohibicyjnych rządowych, oświadczył, że okręty nie są terytoriami, a prawo prohibicyjne Volstead'a obowiązuje tylko na terytoriach należących do Stanów Zjednoczonych.

7,000,000 LUDNOŚCI ROSYJSKIEJ Z NADEJŚCIEM ZIMY ZNOWU GROZI ŚMIERĆ GŁODOWA

PRZECHWAŁKI BOLSZEVIKÓW O WIELKIEJ NADWYŻCE ZBOŻA OKAZAŁY SIĘ KLAMSTWEM. — AMERYKANIE W DALSZYM CIĄGU BĘDĄ MUSIELI PROWADZIĆ AKCJE RATUNKOWA

MOSKWA, 18 października. — Siedem milionów ludności rosyjskiej stanie w obliczu śmierci głodowej z nadejściem zimy, z powodu braku dostatecznych zapasów żywności, spowodowanych małymi zbiorami zniżenymi z powodu nie obniżania większej części pól uprawnych, jak wykazują obliczenia zebrane przez członków amerykańskiej Komisji Ratunkowej i bolszewickiego Komitetu dla Ratowania Głodnych. Ogłoszenia rządu bolszewickiego że ludność rosyjska w tym roku będzie miała nadwyżkę zapasów żywności okazały się fałszywymi. Ogłoszona przez rząd bolszewicki nadwyżka żywności została użyta do zaspokojenia i zapłaty podatków, które zabrał rząd bolszewicki. Wobec tego rządu bolszewicki będzie zmuszony użyć na zakupno żywności skarbów cerkiewnych, które specjalnie skonfiskował na cel ratowniczy, a które w znacznej części już zostały zużyte na zapłatę poprzednich zakupów żywnościowych. Pozostałe sumy ze skonfiskowanych skarbów kościelnych nie przenoszą obecnie sumy 4 milionów dolarów, a może mniej, jeżeli się zważy, że znaczna część skarbów utnęła w kieszeniach bolszewickich urzędników. Wobec takiego stanu rzeczy, amerykańska Komisja Ratunkowa postanowiła swoją działalność ratunkową w Rosji prowadzić jeszcze następną zimę aby nie zmarnować swego wielkiego zasobu żywności w uratowaniu życia wielu milionów ludzi.

NOWE ZABURZENIA POLITYCZNE WE WŁOSZECH

Miasto Parma oponowane przez bojówki komunistyczne

RZYM, 18 października. — W północnych Włoszech znowu wybuchy zaburzenia pomiędzy fasciastami socjalistami i komunistami. Bojówki komunistyczne oponowały miasto Parmę. W całej okolicy panuje prawie stan wojenny. Ciągły odgłos strzelania karabinowych i huk eksplozji świadczy o zaciekłej walce pomiędzy przeciwnikami. Oddziały wojsk ulodzie doprowadziły do rozłączenia walczących ze sobą bojówek fasciistich i komunistycznych, ale im się to nie udało je. Wiele osób z cywilnej ludności i wielu żołnierzy zostało ciężko rannych. Rząd na swoim ostatnim posiedzeniu postanowił zwołać parlament na sesję na 11 listopada.

Strajkierzy zniszczyli szyb niemiejnej kopalni węgla

UNIONTOWN, Pa., 18-go października. — Największy zamach dynamitowy jaki wykonano kiedykolwiek w zagłębiu miekkiego węgla od czasu wybuchu strajku w głównym wydziale był wczoraj. — Strajkierzy w Mesonown dołku nał zamachu dynamitowego na szyb kopalni Prowant i potężnym nabojem dynamitowym zniszczyli wejście do kopalni i całą maszynę szyb. Zamach został uszczelnony w tym celu, aby uniemożliwić w kopalni pracę górników niemiejnych.

Zatonięcie okrętu holenderskiego na Bałtyku

SZTOKHOLM, 18-go października. — Okręt holenderski „Cornelius” który majechał przed kilku dniami na skąły podwodnie w zatoce Botnickiej zatonał dzisiaj wraz z całą załogą, która nie chwiała opuścić okrętu mając nadzieję uratowania go. Przez cztery dni załoga uwalniała zępną okręt ze skał i była już blisko swego celu, gdy się zerwała groźna burza i obalila uszkodzony okręt i w krótkim czasie pogryzła go w odłamkach morskich wraz z całą załogą.

Okręt pasażerski utknął na mieliznie

JACKSONVILLE, 18-go października. — Okręt pasażerski Lenape linii Clyde jadący z 247 pasażerami z New Yorku do Florydy utknął dzisiaj na mieliznach przy „wybrzeżu Florydy. Okrętowi na razie nie zagraża żadne większe niebezpieczeństwo jakkolwiek może, staje się coraz bardziej niebezpiecznym.

Nowy Świat

Owned and published daily and Sunday by the
 NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO., Inc.

MEMBER A. B. C.

DR. J. KULAKOWSKI President and Editor
 W. BLAZEWICZ Managing Editor
 M. F. WOSZYŃSKI A. S. General Manager

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydawniczą "Nowy Świat", Inc.
 Second at New York, N.Y. Post Office as second class mail matter.

DR. J. KULAKOWSKI President, 134 Union Square
 W. BLAZEWICZ Managing Editor, 134 Union Square
 M. F. WOSZYŃSKI A. S. General Manager, 134 Union Square

Subscription Rates	Przebieg
One Year (Outside of New York City)	Subscription \$4.00
One Year (New York City)	Subscription \$3.50
Three Months (Outside of New York City)	Subscription \$1.25
Three Months (New York City)	Subscription \$1.10

NEW YORK CITY: Przebieg w Nowym Yorku
 Annually \$3.50
 Semi-annually \$1.75
 Quarterly \$1.10

MAIN OFFICE:
 134 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
 Telephone: STUYVESANT 6482.

BROOKLYN BRANCH:
 559 Manhattan Avenue.

GROŹNE NIEBEZPIECZEŃSTWO

Uwagę szczególną wszystkich czytelników naszych polecamy następującą wiadomości z Polski:

Lwów, 30 września. — Ogólne zebranie profesorów uchwaliło na posiedzeniu w dniu 26 września nie otwierać I roku i zamknąć II rok Wydziału rolniczko-leśnego na czas bezterminowy. Powodem tego, rozpoczął podyktowanego postanowienia, jest brak lokali na sale wykładowe, kreslarnie, laboratorium itd.

Profesorowie Politechniki kolarci przez 2 lata z górą do rządu domagali się bodaj częściowego rozwiązania tego problemu przez oddanie Zakładu kary dla kobiet im. Mariji Magdaleny na cele szkoły.

Kraków, 30 września. — Dzienniki donoszą, że z powodu nieuregulowania kwestii sprawy wysokości wynagrodzenia dla nauczycieli za godziny w szkołach dokształcających wieczornych, nie uruchomiono w tym roku 20 szkół dokształcających o frekwencji około 5,000 uczniów, terminatorów i pracowników rzemieślniczych.

Zastanawiamy się co to znaczy. Oto w kraju rolniczym i leśnym, którego budżet aktywny opiera się na produktach surowych, przez dwa lata wstrzymania będzie dopyty sił fachowych, które jedynie mogą podnieść wydajność naszej roli i naszych lasów. Przez dwa lata postęp w tych dziedzinach gospodarstwa będzie utrudniony, przez dwa lata żyć będziemy w zaoferowaniu, w zależności od zagranicy. Przez dwa lata będą eksploatować nas obcy.

A jednoczesnie w dwudziestu szkołach dopelniających zamkniętych z powodu braku kredytów dla nauczycieli zagasnie światło nauki. Wiemy wszyscy, że wojna wypila przeważnie robotników fachowych, wziętych do artylerii, do lotnictwa, do saperów. Przecie rozpaczliwy stan Rosji, pochodzi przeważnie z braku zupełnego intelligentji robotniczej, niezbędnej dla rekonstrukcji demokratycznego państwa. Bolszewizm opiera się na ciemności. Przecie w Polsce tylko analfabeci idą na lep ożustów komunistycznych.

Jesli tak stoją sprawy z wykształceniem średnim i wyższym, z nauczaniem, to cóż dopiero się dzieje w zakresie badań naukowych. Brak tam wszystkiego. Jedna z najzdolniejszych ras świata, ta która wydała na zaraniu historii nowoczesnej Ciocla-Vitellona, a później Kopernika, Śniadeckiego, Curie-Sklodowską, należących do niewielkiej grupy światowych reformatorów myśli niezależnej, rasa polska, skazana jest na ugor, jak pola nasze w latach wojny. Przerwy są ciągłości myśli, tradycja walki bohaterskiej z nieznanem. W Ameryce z dniem każdym poprawia się sytuacja. Roboty wszędzie podjęto. Zaczyna już dawać się czuć brak rąk do pracy.

Przed trzema laty, na zjeździe K. O. N. w Bostonie piszący te słowa sprzeciwiali się rozwiązaniu tej organizacji, przewidując potrzebę wspólnej pracy całej lwyi.

Dzisiaj nadchodzi ta chwila. Niebawem —najdalek, dawnym koniowcom, postępcom, socjalistom, ludowcom, zwikcom młodzieży zjechać się znnowu, aby wzorem Polskiej Organizacji Wolności, zatrzymując odkryte sławę niespożytą trzy litery P. O. W., przemienić nasz Komitet Obrony Narodowej w Komitet Oświaty Narodowej, gdzie znowu, wszyscy razem staniemy do walki z ciemnotą, bez względu na różnicę w niektórych punktach naszych programów politycznych lub taktycznych tylko.

Rzucamy wzdysim myśl tą. Czas nagli. Polsce grozi wstrzymanie w rozwoju. Wzywamy wszystkie pisma postepowe, wszystkich dawnych współpracowników w K. O. N. do podjęcia dyskusji na łamach pisma naszym, abyśmy mogli, po wyjaśnieniu punktów spornych zjechać się nie dla dyskusji już, lecz dla organizacji wspólnego czynu.

BRONISLAW D. KULAKOWSKI.

Z CHWILI

OBLAKANCY.

Każdy celowy i rozsądny czyn Naczelnika Piłsudskiego przedsięwzięty na dobro i korzyść państwa polskiego, doprowadza Narodową Demokrację do szaleństwa. Ostatnio, niedostępnym faszyzmem z nad Wisły, wytręcił z równowagi wizyta Piłsudskiego w Rumunię. Cały czas, gdy Naczelnik bawił w Rumunię, pisma krzykalo-endekckie w zwykły sposób lobuzerski sproki krytykowały każdy niemal ruch, każde słowo głowy Rzeczypospolitej. To że zrobił, było fatalnie, i t. p.

Typy razem jednak, prawica poza sporą porcję wrzasku, nie zdolała swojemu głupiemu i nikczemnemu napaściom wywołać zainteresowania. — Tyle razy już się heca powtarza, że w końcu naet nagroziłi krzykacze w sutannach i cywilu nie zdolali sprawdzić nowego zamętu, który im jest tak do wyborów potrzebny.

Jakże zresztą nie miała się wściekać reakcja polska, gdy król rumuński Ferdynand, w jednej z mów swoich przemówień na cześć Naczelnika Piłsudskiego powiedział wyraźnie, że w nim wita Głowę odrodzonego państwa polskiego i jako człowieka, który:

„w chwilach ciężkich dla swego narodu oddał mu tak wiele usług, wielkiego mego stanu, który przy pomocy swych synów Ojczyznę potrafił dzięki swej rozwadze i przenikliwości umysłu doprowadzić bohaterski naród polski po drodze konsolidacji i pokojowego rozwoju wszystkich sił narodowych”.

To już wystarczyć, aby wszystkie organy wstecznicztwa i zirdazy zawły w Polsce. Ale gorzej się stało. — Oto król Ferdynand obdarzył Piłsudskiego tak wysokimi orderami, jakich nie posiadał żaden z panujących. A to wiczcie, która miała charakter raczej gościnnej, niż ceremonij urzędowej, król rumuński wykreślił daleko poza zwykłą etykietę, posyłając do Warszawy list, w którym w słowach netylko urządujących, ale przyjacielskich, jeszcze raz zatwierdza przyjaźń osób jak i narodów.

Zdaje się, jakby z każdym świetnym sukcesem Naczelnika zagranicą i wzrostem jego popularności u obcych, wzrastała się zaciekłość prawicy. O, jakżeby bractwo to wyło z uchej, gdyby mogło nie tylko z pomocą fałszów i lgarstw, lecz naprawdę stwierdzić, że Piłsudskiemu się noga powięła!

Niestety, dla piny, Młoda Polska się buduje, a TAKIEJ uchej, opatrność, która wszystkie daje prawicy, daj jakoś nie chce, czy nie może. Czekanie to strasznie ciężka rzecz. Wóród Narodowej Demokracji w Polsce obłędem się kończy.

PROHIBICJA.

Obrazek malowniczy. Trzej agenci prohibicyjni, pracujące szczerze nad „osuśszeniem” slyngacego z bezprawia i rozpusty New Yorku, w przebraniu składali wizyty małym restauracjom w rejonie od ósmej do czwartej ulicy. Z początku wszyscy szło pięknie, jak z patyka. W kilku restauracjach agenci nie wywachali, a w jednej owsem i zaarostowali właściciela.

W końcu zajrzeli do zydowskiej jadłodajni na czwartej ulicy. Tam pono otrzymał jeden z nich „kieszek”. Ale gdy agenci zabrał się do areztowania właściciela, niejakiego Zoub'a, wtedy ktoś zżył w restauracji, uderzył do ataku na strażników osmaśmętego dodatku do konstytucji. Któs wybiegł na ulicę i zwołał silne rezerwy. Podobno bajeczny był widok, gdy między talerzami rozbijali głowy agentom, a kobiety zupa noszącą z kottla w kuchni ich oblewały.

W rezultacie zjawiły się rezerwy policyjne i po krótkiej ułtarce z restauracji pozostały smutne szczątki, świadczące o przebytej walce. Areztowano kilka osób, a sporo leczy w domach swoich otrzymał od palek policjantów. Dla agentów, awantura skończyła się względnie szczęśliwie. — Pooblepieni palstrami i w całych swiętych ubranich, udali się na zbawstwo spoczynku do domów. Zajęliśmy się dużej tym wypadkiem dlatego, bo gazety zrobiły z niego historję z wielkimi tytułami, że „forejnery” zbili urzędników prohibicyjnych”.

Abym dowiedział, że jeżeli kłbi w Stanach Zjednoczonych nie chce prohibicji i zwalcza prawo, to cudziemuś...

ZAWSZE CYNICZNI

Akurat w tym samym czasie, gdy w Warszawie był przyjmowany oficjalnie komisarz do spraw zagranicznych sowiec p. Ciesiorina, rząd polski otrzymał wiadomości, że powracający do Rosji z zagranicy emigrantów bolszewicy masami rozstrzelali. Upřednio, władze bolszewické zmuszą ofiary do napisania listów do znajomych, że ich dobrze przyjęto.

Z PRASY I O PRASIE

Warszawski „Kurier Polski”, (pismo ustrakowane), omawiając straszną kompromitację endecji na ostatnim posiedzeniu Sejmu, wyjawiaje dosadną nazwę dla ich postępowania. Zwiąże „państwożersterm”.

Wrażenia, wywołane z tego posiedzenia, formuluje tak: „Gdy w ostatnim dniu obrad Sejmu z ław prawicy, oniemiałej pod uderzeniami p. Jastrzębskiego, jeden ks. Lutosałwaki młotł nieprzytomnie okrzyki bez sensu, z lewicy padło słowo: obłąkany!”

Zapewne straszny ten upiór minionych stuleci wywołać musi w świetle dziennem terażniejszości niesamowite wrażenie obłędu, gdy pod wpływem afektu zdrowieją w nim wszystkie „contra hamujące” i z elementarną siłą buchnie z ust jego strumień nienawicji, fanatyzmu, partynictwa i warcholstwa.

„Ale niestety, obraz, jaki w tej pamiętnej chwili przedstawiał Sejm, nie był tylko wybuchem indywidualnego obłąkania, a ponury demagog z pianą na ustach nie przestał ani na chwilę być „represzentatywnym człowiekiem” swegoj stronniczości, — przedstawicielem zbiorowego obłędu partji, ujawnionego równie wyraźnie, choć spokojnie, w osłupiająco bezmyślnym mowieniu Radziszewskiego i w niedorzecznym wniosku p. Majewskiego”.

„Stwierdziłszy, że nigdzie na świecie cywilizowanym nie jest możliwa walka, która godzi w kredyt państwa, dziennik ów pisze dalej:

„Tę rozróznienia między pałcem a rządem nie było w Polsce przed rozbiorem i nie ma go dziś w tym odmiennie społeczeństwie, które reprezentuje narodowa demokracja. Gdy idzie o walkę przeciw rządowi, a choć by o spektakl państwowości, niema tak ważnego dobra państwowego, któregożby się nie naraziło na szwank — dla dobra partji. Kawalki żywego ciała państwowego rzuca się na żer partyjnego molocha”.

„Polska Żyrosnia” w Warszawie, pisze:

„BIEDNE” „ZRUNOWANE” NIEMCY
 Ostatnie pisma niemieckie przyniosły wiadomość o utworze niu nowych linii okrętyowych przez Hugo Stinnes'a.
 Obie linje są transatlantyczne. Linja do Japonji przez Lings-pod, Hounan, Szeang, która do Hu-bei zostanie otwarta już 1.11 i będzie obsługiwana przez 4 duże u. okręty.
 Druga linja — do La Platy — w południowej Ameryce, zacznie też niebawem funkcjonować. Na razie przeznaczone dwa statki — w budowie zaś dla tej linji się znajdują jeszcze okręty.
 I potem się jeszcze mówi o zubożeniu Niemiec.

SOWIECI PRZYWLASZAJĄ SOBIE BIBLIOTEKĘ ZALUSKICH

Według nadszedłych wiadomości z Moskwy, dn. 26 z m. na plenarnem posiedzeniu Miejskiej Komisji Specjalnej zaszedł incydent. Który spowodował protest, a następnie opuszczenie sali obrad przez polskich rzeczoznawców.

Na posiedzeniu tem, przewodniący delegacji rosyjskiej, p. Wójcik, odmówił udzielenia głosu naszym rzeczoznawcom, natomiast wzburzonej regulaminowi dopuścił do głosu rzeczoznawcę sowieckiego, p. Mroczkowskiego, który odczytał odpowiedź na deklarację polską oraz złożył deklarację sowiecką, a wręcząc odczytał rezolucję delegacji rosyjskiej, w której, w zamian za bibliotekę Zaluskich, zaproponowano niewielką liczbę polskich inkunabul oraz 50 tysiący dubletów z zbiorów rosyjskich.

Podobne postawienie kwestji oraz nieprzezwyciężona forma w jakim to było ujęto, nie wstrząsnęło zachowanie się prezesa delegacji rosyjskiej, musiało spowodować energiczny protest naszych rzeczoznawców.

Pierwsze powiększone niedzielne wydanie

16 STRON

DZIAŁ ARTYSTYCZNY:

„Drogi Przeznaczenia” artystycznie KOLOROWANA strona z interesującym tekstem. Sierola — reprodukcja rzeźby A. Madejskiego. Karykatura z „Muchy” warszawskiej.

DZIAŁ POLITYCZNY:

Artykuł redakcyjny — B. D. Kulakowskiego Z Chwili — — — W. Bojan-Blazewicz Fraszki niedzielne — — — M. Iskra Listy z Polski — — — E. Warzycki.

DZIAŁ LITERACKI:

Kto winien? — Nowela — — — Z. Hałaciński Róża w Słowniku — Wspomnienie — P. Yolles Modernista — Fragment — — Wł. St. Reymont Do Matki — Wiersz — — — W. Birkenmajer Przystawia — Specjalne tłumaczenia dla N. S.

DZIAŁ KOBIECY:

Różne Drogi — Impresje — — — Gabryela Zapolska Kobiecy w zyciu Kosciuszki — — J. Chociszewski Miłośność w dziełach — — — J. I. Kraszewskiego Harem — — — — — Sonad Hanim Przepisy kucharskie — Rady gospodarskie.

DZIAŁ HUMORYSTYCZNY:

Saliryzy-relatywne — — — F. de Konopski „Kochana zono” — cykl listów — A. Łogorski Chłopska Logika — — — Dr. A. Kłeski Ziuzia — — — — — St. Bandrowski Wiarusy — — — — — Wł. Bełza Rozrywki umysłowe — Fraszki — Piosenki.

DZIAŁ NAUKOWY:

Mikołaj Kopernik (zyciow) — — — B. Oleski Pogadanki lekarskie — — — Dr. A. Man Fryderyk Szopen (z fotografją) — J. Koszowska Luźne kartki — popularna encyklopedia — Kurs języka angielskiego

Mutt i Jeff

w trzech kolorach — tekst polski

KRONIKA W OBRAZKACH

Odrzucona korona — — — Strona ilustrowana Wiadomości z Polski i z kolonii polskich w Ameryce. — Korespondencje i kroniki z osad polskich. — Pełny dział wiadomości telegraficznych.

WYDANIE NIEDZIELNE POSIĘGNIĘCIE JEST ROZRYWNE I NAUCE

Z ogromnym nakładem kosztów i pracy przystąpił do wydawania specjalnych numerów niedzielnych, któreby dla naszych czytelników były tem, czem niedzielne wydania gazet amerykańskich są dla ich czytelników. — Na „standy” pojedzie zwykła ilość egzemplarzy. — Powiódźce **DZISIAJ** standardowi, aby dla Was zachował jeden egzemplarz niedzielnego wydania.

16-STRONICOWE NIEDZIELNE WYDANIE „NOWEGO ŚWIATA” ODTĄD KOSZTOWAĆ BĘDZIE 5c

Nowy Świat

THE POLISH MORNING WORLD

TRANSPORT

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Publiczność, iż w tych dniach otrzymałem wielki transport, najnowszego fasonu mebli, oraz dywany, karpety, które ląją po cenach niebywale niskich. Dziękuję za dotychczasowe, łaskawe poparcie, polecam się łaskawym względom

A. STEC
 Jedyny Polski Skład Mebli
 135 Ave. A, New York

Musicie umieć tanieć

Do swobodnego tańca są potrzebne w stałej i kulturalnej odzieży tańczące

177 BAY 6th STREET
 4th Floor

Sejansz strona.
 Oczekuje zamówień

Nasze pułki są do służby w stałych oddziałach.